

ANNA KISIEL

Polska Akademia Nauk
Instytut Sławistyki

O dwóch metatekstowych jednostkach: „zaś” i „natomiast”^{*}

Słowa kluczowe: metatekst; zaimek; partykuła; spójnik; STR

Key words: metatext; pronoun; particle; conjunction; TRS

Zestawiane w niniejszym artykule jednostki są sobie bliskie pod względem znaczeniowym i pod względem sposobu funkcjonowania w wypowiedzeniu. Ich pokrewność semantyczna, która jest niewątpliwie związana z ich źródłosłowem: *zaś*, według Katarzyny Świątkiewicz (por. także Boryś 2005), ma dwojakie źródło – prasłowiańskie (frazą z zaimkiem zwrotnym: *za się*) i nowsze, polskie (frazą z zaimkiem wskazującym *za si*)¹. Jak pokazują zapisy, homografemy te były przez polskich użytkowników mylone (tj. nierozdzielane w dystrybucji tekstowej) przez cały czas ich równoległego istnienia (Świątkiewicz 2005). *Zaś* o rodowodzie prasłowiańskim po raz ostatni zanotowane zostało w SJPDoR jako potoczne-gwarowe (jak w przykładzie

* Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych w ramach finansowania stażu po uzyskaniu stopnia naukowego doktora na podstawie decyzji numer DEC-2012/04/S/HS2/00319.

¹ Zaimkowemu rodowodowi partykuł zostały w ostatnim czasie poświęcone dwa znakomite teksty: Kleszczowa 2014 i Sobotka 2014.

– *Weźcie tego Filuta? – Kogo? Mnie zaś?*). *Zaś* o rodowodzie polskim nie występuje w innych językach słowiańskich, jedynie marginalnie pojawia się w st. ukraińskim, st. białoruskim i czeskim – być może jako pożyczka lub nakładanie się obcojęzycznego (polskiego) znaczenia na istniejącą identyczną formę w tych językach. Co ciekawe, takie wydzielenie *zaś* charakterystycznego dla polszczyzny współgra z niewystępowaniem typowego jego odpowiednika we współczesnych tekstach bułgarskich i rosyjskich. *Natomiast* zaś można zestawić z pokrewnymi etymologicznie *zamiast* i *natychmiast* i rozwinąć jako połączenie *na to miasto (miejsce)* (w znaczeniu dosłownym ostatni raz notowane w SJPDor z kwalifikatorem dawne), tym samym odnajdując w obu element zaimkowy. Istnienie tego elementu w strukturze obu wyrazów wyznacza ich współczesne znaczenie.

W pierwszej części rozważań jednostki te zostaną zestawione z czterema innymi: semantycznie pokrewnym *za to* o rodowodzie również zaimkowym i o podobnie niejasnej kwalifikacji gramatycznej, partykułą sekwencji (za SGPP) *z kolei* oraz spójnikami dwóch – za Wajszczuk 1997 – podsystemów: spójnikiem *ale* bliższym jednostkom wymienionym wcześniej z racji działania na całych strukturach T-R oraz spójnikiem *a* działającym na samych rematach, lecz równie w swoim kontrastowaniu znaczeniowo bliskim badanym tu jednostkom. Wszystkie zebrane niżej jednostki mają charakter metatekstowy, tj. służą nie do mówienia o świecie, a do porządkowania samego mówienia. Są to jednostki o odmiennym zachowaniu w wypowiedzeniu i różnych wymaganiach co do wypełnienia części tematycznych i rematycznych oraz ich układu. Jednak dla nich wszystkich można poczynić pewne obserwacje wspólne, które zostaną wydobyte na podstawie serii zdań i przedstawione w czterech blokach:

1. KONTEKSTOWOŚĆ. Wszystkie one wymagają wcześniejszego powiedzenia i nie pojawiają się na absolutnym początku wypowiedzi.
2. WYPEŁNIENIE CZĘŚCI TEMATYCZNEJ I REMATYCZNEJ. Wszystkie wymagają zgrania treściowego tego, co zostało powiedziane i tego, co jest mówione, mianowicie:
 - ani wypełnienia części rematycznych, ani tematycznych obu zdań nie mogą być tożsame

(1) *Maja dostała psa, zaś Zosia dostała psa. *natomiast, *za to, *z kolei, *ale, *a

Jeśli wypełnienie części rematycznych ma tę samą postać, kontrastowane jest zapewne co innego niż to, co się mówi za pomocą odpowiednich wyrażeń rematycznych, np. forma gramatyczna zależna od rodzaju, a więc de facto informacja niesiona przez wyrażenia rematyczne nie jest identyczna.

(2) Maja dostała psa, zaś Kola dostał psa. +natomiast, +z kolei, *za to, +ale, +a

W wypadku wyrażenia tematycznego o tej samej postaci, ratujący zdanie jest zabieg przyjęcia założenia, że wyrażenia te markują różne obiekty o tej samej nazwie.

(3) Maja dostała psa, zaś Maja dostała kota. +natomiast, +z kolei, +za to, ?ale, +a

- musi istnieć możliwość widzenia tego, co jest mówione w częściach rematycznych, jako skontrastowanego

(4) Maja ma jamnika, zaś Zosia – wyżła. +natomiast, +z kolei, +za to, *ale, +a

(5) ?Maja ma jamnika, zaś Zosia – psa. ?natomiast, ?z kolei, ?za to, *ale, ?a

(6) ?Maja ma psa, zaś Zosia – jamnika. ?natomiast, ?z kolei, *za to, *ale, ?a

Ostatnie dwa zdania są dla jednostek oznaczonych ? możliwe do uznania za dobre przy dodaniu założenia, że ‘nadawca nie uważa jamnika za psa, myśli o nim pogardliwie’.

(7) Maja kocha psy, zwłaszcza zaś jamniki. *natomiast, *z kolei, *za to, *ale, +a

- mówienie musi się odbywać na jeden temat

(8) **Maja dostała psa, zaś dziś jest ładna pogoda. *natomiast, *z kolei, +za to* (z presupozycją, że dostanie psa przez Maję było niepożądane, a pogoda wynagradza zajście tego niepożądanego zdarzenia), **ale, +a*

(9) *Maja dostała brzydkiego psa, natomiast dziś jest ładna pogoda. ?zaś, *z kolei, +za to, *ale, ?a*

(10) *Brzydkiego to Maja dostała psa, zaś ładna to jest dziś pogoda. +natomiast, +z kolei, *za to, *ale, +a*

(11) *Brzydkiego to Maja ma psa, nie zaś kota. +natomiast nie kota, *z kolei, ?za to, +ale, +a*

(12) *Brzydkiego to psa ma Maja, nie zaś Zosia. +natomiast nie Zosia, *z kolei, ?za to, +ale, +a*

(13) *Maja ma psa, zaś Zosia nie. +natomiast, +z kolei, +za to, +ale, +a*

3. KOOKURENCJA Z INNYMI JEDNOSTKAMI METATEKSTOWYMI. *Zaś* i *natomiast* nie współwystępują ze spójnikami. Wyłącznie *zaś* w kontekstach, gdy występuje na dalszej pozycji niż pierwsza, dopuszcza *a*, jednak i taka kookurencja daje wrażenie nadmiarowości:

(14) *Kwiaty zwiędną, a liście zaś zbrązowieją.*

Z większą łatwością kookurują z *a* i *ale* pozostałe dwie jednostki niespójnikowe, *z kolei* także z innymi spójnikami², por.

(15) *Nie miał nigdy ambicji, by być u władzy, a ja za to / z kolei – bardzo.*

(16) *Była nieco rozczochrana i brudna, ale za to / z kolei po ubiorze widać było, że dama.*

(17) *Z niego rośliny czerpią energię potrzebną do życia i z kolei same stają się źródłem energii dla innych żywych istot.*

² Predylekcja do kookurencji z *a*, *ale* została odnotowana w SGPP. Ta właściwość *z kolei* przemawia za jej partykułowością, podczas gdy blokada kookurencji ze spójnikami (a także silne jej ograniczenie w odniesieniu do pozostałych jednostek metatekstowych) w wypadku pozostałych trzech jednostek sprawia, że ich zaliczenie do klasy partykuł jest wątpliwe.

(18) *Miałeś iść i to wyjaśnić. Ale na tobie nie można polegać, z niczym sobie nie radzisz. Czyli Karzeł z kolei musi pokazać mi swoją lojalność.*

(19) *Władze państwowe zaczęły wówczas stopniowo dążyć do niezależnienia państwa od przedstawicieli władz kościelnych. Kościół jednak stawiał opór i nie zamierzał rezygnować ze zdobytej już pozycji w polityce, więc z kolei wierni musieli pokazać, że nie na takiej funkcji Kościoła im zależy.*

Podobnie jest w wypadku kookurencji z innymi jednostkami metatekstowymi – największym ograniczeniem podlega *natomiast*. O ile dopuszcza ono (podobnie jak pozostałe jednostki) wystąpienie – w obrębie jednego lub obu zdań – partykuł związanych z wiedzą mówiącego lub dokonywanymi przez niego wyborami w związku z mówieniem

(20) *Maja (chyba) ma psa, natomiast Zosia (chyba) psów nie lubi.*

(21) *Maja (raczej) lubi psy, natomiast Zosia (raczej) nie za bardzo.,*

tak metatekstu innego typu nie toleruje. Nie dopuszcza też, aby zdanie, w którym jest samo zanurzone, było otwierane przez inną jednostkę metatekstową. *Zaś* jest pod tym względem odmienne – bardzo często występuje po partykułach wyróżniających (zob. wyżej (7)), kwantyfikacji i dodających

(22) *Czasem siedziała w domu, przeważnie zaś starała się być u ludzi.*

(23) *Nie należy ufać intelektualistom – bo są niemoralni, brzydcy, chorowici (a ich choroby zazwyczaj odrażające), w dodatku zaś mniej mają w sferze umysłowej do zaoferowania światu od „tuzina osób, zatrzymanych przypadkowo na ulicy”.*

Pozostałe dwie jednostki niespójnikowe sporadycznie pojawiają się po innych jednostkach z poziomu meta. *A* i *ale* natomiast zawsze zajmują pozycję pierwszą w zdaniu, dlatego też wykluczona jest obecność innego elementu metatekstowego znajdującego się linearnie przed nimi (a strukturalnie patrząc – na wyższym pięttrze metatekstowym). Z drugiej strony, nie nakładają one ograniczeń na ewentualne wystąpienie jednostki metatekstowej w obrębie zdania, w którym zajmują pozycję pierwszą (ani też zdania wcześniejszego).

4. POZYCJA W ZDANIU. Jako cechę główną odróżniającą *zaś* i *natomiast* od spójników wskazywana jest ruchliwość tych dwu jednostek w obrębie zdania (zob. np. Wajszczuk 1997). Również słowniki informują o preferowaniu przez nie pozycji innej niż pierwsza (typowo spójnikowa pozycja) w zdaniu. Tymczasem nie jest tak, że pozycja ich jest dowolna. Obserwacja kontekstów dla *zaś* (analogicznie dla *natomiast*) pozwala zauważyć, że jednostki te nie oddalają się od wyrażenia tematycznego, ewentualnie, jak w (24)–(25), mogą wystąpić także po wyrażeniu wskazującym na to, co uległo tematyzacji w wyniku wcześniejszej wzmianki, por.:

(24) *Maja ma psa, (zaś) Zosia (zaś) ma (zaś) kota.*

(25) *Maja ma psa, (zaś) Zosia (zaś) ich (zaś) za bardzo nie lubi.*

(26) *Maja hoduje psy, (zaś) Zosia (zaś) uczy (?zaś) dzieci przyrody w wiejskiej szkole.*

(27) *Maja uprawia ogródek, (zaś) mała (zaś / *natomiast) Zosia (zaś) i jej brat(zaś) wolą (zaś) spacerować i pływać w jeziorze.*

W konsekwencji, pozycja trzecia w zdaniu (26) jest możliwa wyłącznie wtedy, gdy stematyzowane jest hodowanie przez Maję i uczenie przez Zosię.

Co ciekawe, pozycja danego wyrażenia w wypowiedzeniu jest ważniejsza niż to, jakie obiekty czy stany rzeczy są prezentowane jako przeciwstawne. W zdaniach o strukturze odwróconej jednostki te pozostają w styczności z wyrażeniem zajmującym miejsce tematu:

(28) *Maja ma psa, (zaś) kota (zaś) ma (zaś) jej przyjaciółka Zosia.*

(29) *Maja hoduje psy, (zaś) dzieci (zaś) przyrody w wiejskiej szkole (?zaś) uczy (zaś) jej przyjaciółka Zosia.*

(30) *Maja pokazała zdjęcia miniaturowego sznaucera. (Zaś) Wielkiego (zaś / *natomiast) kota syjamskiego (zaś) przyniosła (zaś) jej koleżanka z ławki.*

Zauważmy, że pierwszy człon wypowiedzenia (28) (*Maja ma psa.*) nie jest intonacyjnie równy zwykłemu wypowiedzeniu o tej postaci (*Maja ma psa.*) – w (28) element zajmujący pozycję przeznaczoną dla rematu (*psa*) podlega znacznie silniejszemu akcentowaniu niż ten sam element w zwykłym stwierdzeniu o Mai, że ma ona psa, por.

(31) – *Maja ma kota. – Nie, Maja ma psa, kota (to³) ma jej przyjaciółka Zosia.*

Ujawnia się tu kontrastywna natura rematu wypowiedzenia *Maja ma psa* oraz fakt, że na wyrażenie tematyczne wypowiedzenia następnego wybrane zostało to, co nadawca wcześniej odrzucił jako niestosowny temat wypowiedzenia wcześniejszego. W wypadku zdań z tematami tego typu (których tu nie sposób szczegółowo zanalizować) zawsze stematyzowane jest coś więcej, niż zdanie ujawnia na powierzchni. Mówiąc krótko, nie mówi się tu jedynie o tym, jakie zwierzę kto ma, ale i polemizuje z określonym stwierdzeniem co do tego posiadania. Tym samym kolejne wypowiedzenie jest nie tylko o tym, kto ma kota, ale i o tym, że tego kota nie ma Maja. To właśnie sprawia, że jednostki bazujące na przeciwstawianiu dwóch obiektów, w tym *zaś* i *natomiast*, w tego typu układach doskonale funkcjonują.

Większą zdolność wchodzenia w głąb frazy tematycznej ma *zaś*. Jednostka ta na tyle chętnie zajmuje drugą pozycję (co jest związane z jej jednosylabowością, nie ma uzasadnienia semantycznego), że jest w stanie zająć miejsce między przymiotnikiem a rzeczownikiem, por. wyżej (27) i (30). W takich użyciach *natomiast* rozbija daną frazę i sugeruje, że przeciwstawienie zachodzi między innymi elementami – w wypadku zdań (27), (30) że ma ono związek z wielkością tych obiektów, podaną *expressis verbis* dla obiektu linearnie drugiego, dla pierwszego zaś domyślnie przeciwstawną. Z tego samego względu żadna z jednostek nie zajmie miejsca między *kota* a *syjamskiego* w powyższym przykładzie (30).

Za to i *z kolei* wykazują większą swobodę pozycyjną:

(32) *Maja uprawia ogródek, (z kolei) mała Zosia (z kolei) i jej brat (z kolei) wolą (z kolei) spacerować (z kolei) i pływać (z kolei) w jeziorze.*

(33) *Maja uprawia ogródek, (z kolei) spaceruje (z kolei) i pływanie (z kolei) woli (z kolei) mała (z kolei) Zosia i jej brat (z kolei).*

(34) *W niedzielę graliśmy w scrabble. W poniedziałek przyjechała moja ciotka i zaczęły się z kolei / za to / *zaś / *natomiast kłopoty.*

³ Bibliografia tej jednostki zob. w Sulich 2008.

Mogą one także wchodzić w obręb zdań wtrąconych w główną strukturę, por.:

(35) *Dwie były siostry. Gruba i silna Maja pracowała całymi dniami w ogródku. Zosia, chuderlawa z kolei i chorowita, przesiadywała nad jeziorem.*

(36) *Dwie były siostry. Gruba i silna Maja pracowała całymi dniami w ogródku. Chuderlawa Zosia, nie tak za to gderliwa jak starsza siostra, przesiadywała nad jeziorem.*

W tego typu użyciach pozostałe jednostki wymagają, aby zdanie pełniące rolę dictum tematycznego samo było złożone, np.:

(37) *Dwie były siostry. Gruba i silna Maja pracowała całymi dniami w ogródku. Zosia – chuderlawa, natomiast / ?zaś / ale / a nie tak gderliwa jak starsza siostra – przesiadywała nad jeziorem.*

(38) *Duża Maja pracuje w ogrodzie. Mała z kolei / zaś / natomiast / ?za to Zosia przesiadywa nad jeziorem.*

Na koniec wyliczenia cech wspólnych tych jednostek można zauważyć, że – poza spójnikami – występują one stosunkowo często w zdaniach o konstrukcji rozwijającej się, por.:

(39) *Był stary Baruch uczniem rabiego Jochanana, który był w prostej linii uczniem Symchy Bunama z Przysuchy, ucznia Jakuba Icchaka zwanego Jehudim, który zaś / z kolei / natomiast / *za to był uczniem samego Jakuba Icchaka z Lublina zwanego Widzącym.*

(40) *Kim był Stawrogin? Nihilistą, immoralistą, błaznem, a może po prostu wariatem? Ta postać fascynuje i niepokoi. I – jak w tekstach Marii Janion i Ryszarda Przybylskiego – staje się tematem fascynującej analizy. „Stawrogin (...) nie jest żadną tajemnicą. Jest to zwykły, trochę zblazowany, pubertalny kontestator, który natomiast / zaś / *z kolei / za to wydobyl na jaw sytuacje typowe dla rosyjskiego życia ideowego.*

Zwłaszcza *zaś* wykazuje tendencję do pozaimkowego użycia w konstrukcjach typu *tu..., tam zaś..., teraz..., wówczas zaś..., ci..., ci zaś...* Podobna cecha została odnotowana dla niektórych partykuł sekwencji (*z kolei, zno-*

wu, znowuż, znów) jako powtarzający się z dużą częstotliwością kontekst ich użycia (zob. SGPP: 262–271). Trzeba jednak jasno powiedzieć, że częściowe pokrywanie się kontekstów partykuł sekwencyjnych i omawianych tu *zaś* i, w mniejszym stopniu, *natomiast* nie świadczy o ich semantycznej tożsamości. Zdecydowana większość układów sekwencyjnych nie jest możliwa dla *zaś* i *natomiast*, jak choćby

(41) *Popatrzcie na nasze polskie lasy, jak są gęste i pełne zwierza. Spójrzcie na morze – czyste i rybne. Odwróćcie wzrok z kolei na góry, odwieczne w swym majestacie.*

(42) *Zachłysnęła się swoją przewagą i zaczęła mu uragać. Ten jednak szybko przerwał: „Pamiętaj o długu. Zgodnie z kontraktem jesteś mi nadal winien 20000 marek”. Teraz ona umilkła, z kolei oprzytomniawszy.*

Znaczenie z *kolei* można przybliżyć tak: wskazuje się na obiekt, o którym pod danym względem trzeba coś powiedzieć, co nie zostało o nim powiedziane, gdy pod tym samym względem mówiono o innych obiektach (zob. SGPP: 265–267). Znaczenie dwóch pozostałych jednostek zostanie rozpatrzone niżej.

Obserwacja układów zdań z *natomiast* pokazuje, że następuje w nich pewnego rodzaju przeciwstawienie dwu obiektów na podstawie tego, co można o nich pod danym względem orzec. Przeciwstawienie to zasadza się na swego rodzaju podstawieniu – pewien obiekt wstawiany jest niejako w miejsce innego obiektu, o którym coś zostało pod danym względem powiedziane i w ten sposób pokazuje się, że o nowym obiekcie pod tym samym względem trzeba powiedzieć coś odmiennego od tego, co powiedziane było (pod tym względem) o obiekcie innym. Dla uwidocznienia tego przeciwstawienia części reumatyczne takich zdań są często wypełnione kontrastującymi semantycznie elementami, por.:

(43) *Kochał czasy minione. Tam odnajdywał męstwo i determinację istoty ludzkiej. Jego bliźni natomiast byli mięczakami.*

(44) *Ja nic nie potrafię, bo jestem głupi, ograniczony i tępy. Ty natomiast jesteś genialny.*

(45) *Dobre były gierkowskie, zwłaszcza w Katowicach. Ludzie krzyтели Gie-rek-par-tia, par-tia-Gie-rek, na-ród-par-tia. Takie wiece są dobre. Natomiast spontaniczne, na których nie wiadomo, co się stanie, są do luftu.*

(46) *Litwa jest krajem na wskroś mistycznym, Polska natomiast wcale.*

(47) *Bodaj jeszcze w 1964 roku Leszek Kołakowski wygłosił w Krakowie odczyt Etyka bez kodeksu. Dla jego ewolucji intelektualnej to był bardzo ważny problem. Natomiast dla środowiska Ingardena był to odczyt niewystarczający, bo etyka bez kodeksu nie mieściła się w głowie filozofów wartości.*

Jednak kontrast ten może równie dobrze zostać zaktualizowany dopiero w konkretnej wypowiedzi, poprzez związanie dwóch powiedzeń w ramach zdania z *natomiast*, por. np.

(48) *Od wiosny do jesieni spędzaliśmy wieczory w ogródku, wdychając zapach koniczyzny rżniętej dla królików, woń świeżo podlanych grządek, słuchając rechotu żab i dalekich odgłosów pędzących gdzieś pociągów, jednym słowem, w klimacie i nastroju, jakich doświadczyć można było tylko na peryferiach małych miasteczek. Natomiast zimą oraz przy marnej pogodzie oglądaliśmy filmy.*

jako kontrast między tym, co na zewnątrz i co wewnątrz, między czerpaniem z uroków miejsca, w którym się jest a odcięciem się od niego. I podobnie w dalszych:

(49) *Abstrahuje on od ilości i jakości, które uważa za nieistotne, natomiast koncentruje się na analizie istoty bytu.*

ilość, jakość jako nieistotne – analiza istoty bytu jako w domniemaniu istotna (skoro ten, o kim mowa na niej się koncentruje)

(50) *Nie znam się na reinkarnacji, natomiast doskonale wiem, kiedy ktoś usiłuje coś przemilczeć.*

reinkarnacja – sytuacja, gdy ktoś chce coś przemilczeć (nie zna się – wie doskonale)

(51) *Wuj mnie nie poznał, natomiast ów osobnik powstał z zydelka i przedstawił mi się.*

nie poznał – wstał i przedstawił się (oczekiwania wobec wuja niespełnione – brak oczekiwań wobec obcego i zaskakujące rozwiązanie)

(52) *„Wiedźma” patrzy na mnie jak na ropuchę trupięę. Małgorzata natomiast nadal opiekuńcza jest i ufna.*

patrzy jak na ropuchę – jest opiekuńcza i ufna (niechęć Wiedźmy – przyjazne zachowanie Małgosi)

(53) *Ja bym nie powiedział, że łączyły ich żydowskie korzenie, natomiast łączył ich komunizm.*

żydowskie korzenie – komunizm (gotowość powiedzenia: łączy – nie łączy)

Powyższe zdania pokazują, że choć kontrast dwóch powiedzeń o dwóch obiektach może być mniej lub bardziej eksplicytnie wyrażony, to zawsze jest obecny i, co więcej, jest to kontrast w większości wypadków zawierający negację (por. dalej zdania (68)–(72) ujawniające nieobligatoryjność elementu negacyjnego). Negacja ta może zawierać się w strukturze semantycznej wyrażen użytych do mówienia o danych obiektach i w relacji (quasi-)antonimii zachodzącej między nimi (np. *głupi, ograniczony, tępy – genialny* w (44), *na wskroś mistyczny – wcale* w (46)), może ujawniać się po odczytaniu presupozycji (np. w (49) ilość i jakość wprost określone jako nieistotne – istota bytu, której musi zostać przypisana cecha odwrotna, skoro jest to obiekt rozpoznany jako ten, na którym ktoś, o kim mowa, się koncentruje), może wreszcie ujawniać się konceptualnie (np. na zewnątrz – do wewnątrz w (48)), w odwołaniu do wiedzy pozajęzykowej (oczekiwanie co do powitania przez osobę bliską i obcego w (51)). Nierzadko struktura zdań z *natomiast* jest skomplikowana, jak w (54)–(55). Tu, chociaż negacja pojawia się w różnych miejscach struktur, w każdym wypadku odnosi się *de facto* do mówiącego i jego przekonań (przekonań, z którymi się zgadza lub nie, przekonań co do tego, co jest, a co nie jest względne):

(54) *Nie wydaje mi się słuszne, aby młodzież zapoznawać natrętnie i szczegółowo z osobistą biografią naszego pokolenia. Sądzę natomiast, że wiedza*

ta jest potrzebna przede wszystkim wychowawcom i politykom, którzy mają obowiązek kontrolować stale swą działalność i przewidywać jej skutki.

być zapoznawanym natrętnie i szczegółowo z osobistą biografią pokolenia – kontrolować stale swą działalność i przewidywać jej skutki (R1 – R2⁴)

młodzież – wychowawcy i politycy (T1 – T2)

nie jest słuszne – zgadzam się (T01 – T02, T0=ja i moje przekonania)

(55) *Moim zdaniem przykazania nie mogą być względne, natomiast ludzkie życie jest złożone.*

nie mogą być względne – jest złożone (R1 – R2)

przykazania – ludzkie życie (T1 – T2)

T0=ja i moje przekonania

Mniej częste są przykłady, w których zachodzi odwrócenie struktury zdania pierwszego, por.:

(56) *Sytuacja po roku 1933 powodowała, iż wartości humanistyczne przedstawiały stopniowo stanowić podstawowy układ odniesienia. Eksponowano natomiast: siłę, wyższość narodu niemieckiego nad innymi, wyższość „rasy germańskiej”, wyższość człowieka silnego nad słabym.*

(57) *Zapukał posłusznie, ale za nierówno uciętym kawałkiem dykty, zastawiającym kratę od drugiej strony, nie było żadnej reakcji. Dziwne głosy usłyszał natomiast zza drzwi umieszczonych naprzeciw.*

(58) *Szkoła daje rzemiosło, świadomość... Natomiast talentu nikomu się nie doda.*

Dla zaś rozdzielane są w słownikach użycia synonimiczne z *natomiast* i użycia tzw. przyłączające, jak w:

⁴ Tu i dalej R markuje część rematyczną, T – tematyczną, przy czym cyfra 1 wskazuje na ich przynależność do tzw. przedtekstu (zdania należącego do tego, co mówione przed zdaniem zawierającym badane jednostki), zaś 2 – na to, że tworzą one wypowiedzenie, w którym zanurzona jest dana jednostka. T0 wskazuje na temat nadrzędny, zadany całej dwuwypowiedzeniowej wypowiedzi.

(59) *Chirurg włożył czyste rękawiczki, po chwili zaś znowu pochylił się nad uśpionym chłopcem.* (ISJP, USJP)

(60) *Ruch na powietrzu powoduje dokładne dotlenienie organizmu, to zaś wpływa na prawidłowy przebieg procesów rozwojowych.* (ISJP)

(61) *Zbyt niska temperatura otoczenia jest dla żółwia często przyczyną braku apetytu, to zaś stopniowo prowadzi do krańcowego wycieńczenia.* (USJP)

Rzeczywiście nie sposób nie zauważyć, że *zaś* lubi ciągi, zwłaszcza z zaimkiem na pozycji przed tą jednostką (użycia sporadyczne dla *natomiast*).

(62) *On oszukał Karinę, Karina zaś Leona.*

(63) *On oszukał Karinę, ona zaś Leona.*

(64) *On oszukał Karinę, ta zaś Leona.*

(65) *On oszukał Karinę, Leon zaś Natana.*

Mimo że wszystkie cztery powyższe zdania zbudowane są według tego samego schematu, to zdanie trzecie jest równocześnie najczęstsze dla *zaś* i najrzadsze dla *natomiast*. Wydaje się, że ciążenie *zaś* do postpozycji wobec zaimka wynika z jednosylabowości tej jednostki. Tu i niżej wskazane pozycje pozaimkowe nie są bowiem wykluczone dla *natomiast*, jedynie mniej naturalne. Na taką interpretację wskazywałoby też to, że w układach z negacją w drugim członie *zaś* zajmie zawsze drugą pozycję, *natomiast* – pierwszą, por.

(66) *On oszukiwał Karinę, nie zaś Leona.*

(67) *On oszukiwał Karinę, natomiast nie Leona.*

Zaś ma zdecydowanie szerszy zakres użycia niż *natomiast*. Nie tylko w mniejszym stopniu ciąży do kontrastowania negacyjnego, ale także nie wymaga, aby o dwóch obiektach mówić pod tym samym względem, por.

(68) *Stał przede mną, usta miał otwarte. Latarka zaś wypadła mu z rąk i leżała w błocie.*

Często pojawia się w układach wskazujących na kolejność zachodzenia zdarzeń⁵, np.:

(69) *Oszukał Karinę, potem zaś / *natomiast Leona i Natana.*

(70) *Najpierw oszukał Karinę, potem zaś / natomiast potem Leona i Natana.*

(71) *On oszukiwał Karinę aż do jesieni, wtedy zaś / *natomiast postanowił zakończyć z nią związek.*

(72) *On oszukiwał Karinę aż do jesieni, zaś / natomiast zakończyć z nią związek postanowił wraz z końcem roku.*

(73) *On oszukiwał Karinę aż do jesieni, kiedy *zaś / *natomiast / z kolei postanowił zakończyć z nią związek.*

(74) *On oszukał Karinę, to zaś spowodowało całą lawinę zdarzeń, które doprowadziły ostatecznie do jego śmierci.*

Mimo że we wszystkich powyższych zdaniach możliwe jest użycie z *kolei* w miejscu *zaś*, nie można jednak uznać *zaś* za identyczne z partykułami sekwencji, gdyż nie jest jego rolą podstawową ukazywanie kolejności, por. też (73) i

(75) *Jedyne, co go przerażało, to latanie. Latanie zaś / z kolei było nieodłączną częścią jego pracy.*

(76) *Jedyne, co go przerażało, to latanie, które *zaś / z kolei było nieodłączną częścią jego pracy.*

(77) *Latanie było jedyną rzeczą, której się bał. Było też / zaś / *z kolei nieodłączną częścią jego pracy.*

Wskazana wyżej różnica w dystrybucji tych jednostek wskazuje na ich niesynonimiczność. *Natomiast* wykorzystywane jest do pokazania, że jeśli chcemy powiedzieć pod tym samym względem o czymś innym niż to, o czym mowa była wcześniej, to musimy powiedzieć coś innego niż to, co powiedzieliśmy o czymś innym wcześniej. *Zaś* z kolei służy do tego, aby mówiąc w ramach tego samego tematu, powiedzieć coś innego o czymś innym niż to, o czym mówiono poprzednio. Nie należy jednak utożsamiać tej

⁵ *Natomiast* nawet w zdaniach, w których jest aprobowane, pojawia się rzadko.

jednostki z *za to*, które choć występuje w bardzo podobnych strukturach, to bazuje na kluczowym elemencie semantycznym związanym z wynagradzaniem (to, co powiedziane wcześniej jest oceniane jako złe, co łągodzi to, co mówione teraz).

Tak przeprowadzone rozróżnienie obu jednostek wskazuje na istotność rozdzielnego widzenia takich pojęć, jak temat nadrzędny i aspekt tematyczny (zob. np. Wajszczuk 1997, 2005). O ile obie one pracują w ramach jednego tematu nadrzędnego, to jedynie *natomiast* wymaga tego samego aspektu tematycznego w obu wypowiedzeniach składowych. Por. też

(78) *Prawie każdy ślub kończy się tu rozwodem. Dzieci zaś z trudem odróżniają naturalnych rodziców od przybranych.*

gdzie *natomiast* nie jest możliwe z tego względu, że wymagałoby skonstruowania ślubów kończących się rozwodami i dzieci z trudem odróżniających naturalnych rodziców od przybranych. Czy wątpliwe dla *zaś* (79), w którym zmiana perspektywy w drugim zdaniu może wprowadzić konfuzję co do tego, czy mówi się nadal na ten sam temat:

(79) *Ja bym nie powiedział, że łączyły ich żydowskie korzenie, ?zaś / natomiast łączył ich komunizm.*

(80) *Ja bym nie powiedział, że łączyły ich żydowskie korzenie, powiedziałbym zaś, że łączył ich komunizm.*

Czy wreszcie tak lubiane przez *zaś*, a blokowane dla *natomiast* wystąpienia po partykułach wyróżniających, dodających czy kwantyfikacji

(7') *Maja kocha psy, zwłaszcza zaś /*natomiast jamniki.*

natomiast
o T_2 wiem, że jest takie, że jeżeli mówię o nim pod tym samym względem, pod którym wcześniej powiedziałam R_1 o T_1 , to muszę powiedzieć o nim R_2 , które nie jest takie, jak R_1

zaś
mówiąc o tym, o czym mówię, mówię o T_2 , że R_2 , co nie zostało powiedziane, gdy była mowa o T_1

Bibliografia

- BORYŚ W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- ISJP: BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KLESZCZOWA K., 2014, Zaimkowy rodowód wybranych partykuł, w: A. Moroz, P. Sobotka, M. Żabowska (red.), *Maiuscula linguistica. Studia in honorem Professori Matthiae Grochowski sextuagesimo quinto dedicata*, Warszawa: Bel Studio, s. 131–140.
- SGPP: GROCHOWSKI M., KISIEL A., ŻABOWSKA M., 2014, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków: PAU.
- SJPDor: DOROSZEWSKI W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SOBOTKA P., 2014, Od zaimka do wyrażenia funkcyjnego. Dzieje prasłowiańskiego zaimka *vъs-akъ i jego kontynuantów, w: A. Moroz, P. Sobotka, M. Żabowska (red.), *Maiuscula linguistica. Studia in honorem Professori Matthiae Grochowski sextuagesimo quinto dedicata*, Warszawa: Bel Studio, s. 141–161.
- SULICH A., 2008, *Tematyzatory polskie. Jednostki leksykalne wyznaczające strukturę tematyczną wypowiedzi*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- ŚWIĄTKIEWICZ K., 2005, Próba ustalenia etymologii *zaś*, *Poradnik Językowy*, z. 1, s. 60–67.
- USJP: DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WAJSZCZUK J., 1997, *System znaczeń w obszarze spójników polskich*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- WAJSZCZUK J., 2005, *O metatekście*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.

On two Metatextual Units: "zaś" and "natomiast"

(summary)

The article presents two units of unclear grammatical classification, both derived from the pronoun phrases: *zaś* and *natomiast*. In the first part of the article the units are contrasted with units considered in lexicography as being semantically close: *za to*, *z kolei*, *ale* and *a*. The first one is equally dubious when it comes to its classification, the second belongs to the class of particles, the last two – to the class of conjunc-

tions. Based on the analysis of the TR structure of sentences with the aforementioned units and their word order, together with observations on their ability to co-occur with other metatxtual units, it can be pointed out that *zaś* and *natomiast* cannot be seen neither as particles, nor as conjunctions (as identified in modern Polish linguistics). The second part of the article provides a more detailed observation on TR structure of sentences with *zaś* and *natomiast* in order to recognise their specificity.

